

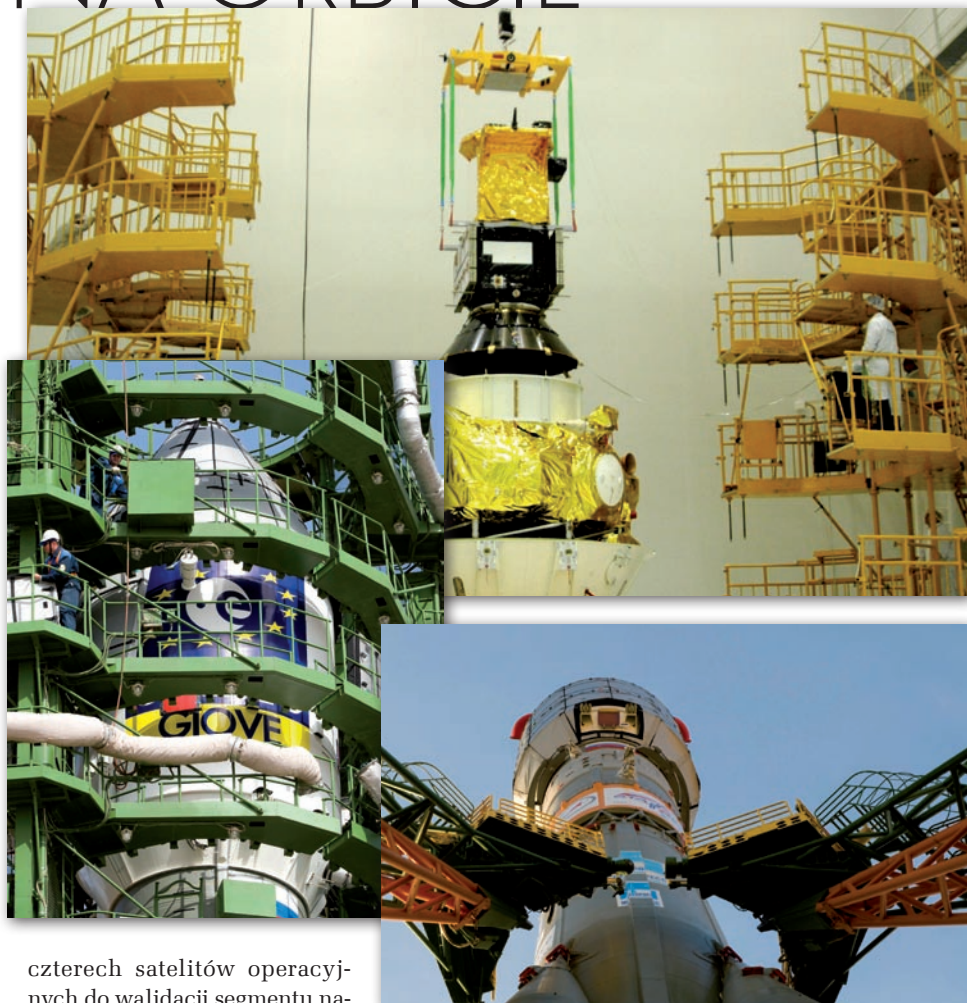
GIOVE-B NA ORBICIE

W nocy z 26 na 27 kwietnia z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie rosyjska rakieta Sojuz wyniosła na orbitę GIOVE-B – drugiego satelity testowego europejskiego systemu nawigacji satelitarnej Galileo. Start nastąpił 16 minut po północy czasu środkowoeuropejskiego. Satelita znalazł się na orbicie o wysokości 23 200 kilometrów 3 godziny i 45 minut później.

Nachylenie orbity do równika wynosi 56°. O godzinie 5.28 zaczęły działać oba panele słoneczne zasilające satelitę w energię elektryczną. Aparat ma na pokładzie dwa rubidowe zegary atomowe o stabilności rzędu 10 nanosekund na dobę oraz dwa pasywne masery wodorowe (PHM) zapewniające stabilność rzędu 1 nanosekundy na dobę. Te ostatnie są najbardziej dokładnymi zegarami, jakie kiedykolwiek umieszczono w kosmosie. PHM będą odgrywały rolę zegarów podstawowych, a rubidowe – zapasowych.

Na pokładzie GIOVE-B znalazła się także aparatura do monitorowania promieniowania na orbicie oraz retroreflektor do precyzyjnych laserowych pomiarów odległości. Sygnał będzie nadawany na trzech częstotliwościach. Centrum kontroli lotu znajduje się w Fucino k. Rzymu w stacji należącej do Telespazio.

Następnym krokiem w budowie Galileo będzie umieszczenie na orbicie



czterech satelitów operacyjnych do walidacji segmentu naziemnego i kosmicznego systemu. Ten etap powinien być zakończony w 2010 roku. W kolejnym konstelacja zostanie uzupełniona do 30 satelitów.

Ważący 500 kg GIOVE-B zbudowany został przez europejski zespół pod kierunkiem Astrium GmbH (Niemcy) i Thales Alenia Space (Francja). Pierwsza z firm była odpowiedzialna za budowę satelity, druga za montaż aparatury. Natomiast za prace na orbicie odpowiadać będzie Telespazio (Włochy). GIOVE-A – pierwszy satelita testowy systemu Galileo został umieszczony na orbicie w grudniu 2005 r. Termin umieszczenia drugiego urządzenia był kilkakrotnie przekładany.

Satelitę GIOVE-B zaprezentowano przedstawiicielom mediów na początku marca w Europejskim Centrum Technik Satelitarnych (ESTEC) w Noordwijk w Holandii. Potem 13 marca dotarł na pokładzie samolotu transportowego An-124 na kosmodrom w Bajkonurze (Kazachstan). Tam przeprowadzono ostateczne testy urządzenia oraz przygotowano go do startu.

ŹRÓDŁO: ESA

PROGRAM REALIZACJI SYSTEMU GALILEO

W Luksemburgu 7 kwietnia obradowali ministrowie transportu państw Unii Europejskiej. Osiągnęli oni porozumienie w sprawie zdefiniowania roli Parlamentu Europejskiego w zarządzaniu programem Galileo. Polityczna kontrola nad programem będzie realizowana przez kraje członkowskie i Parlament Europejski za pomocą nieformalnego ciała – Międzyinstytucjonalnego Panelu Galileo (Galileo Interinstitutional Panel, GIP). Rozwiązanie tego zagadnienia pozwoli na rozpoczęcie przyznawania kontraktów na budowę systemu. Jak powiedział Radovan Zerjav, minister transportu Słowenii, która przewodniczy obecnie UE: dzisiaj wysłaliśmy klarowny sygnał do wszystkich, że nadal jesteśmy mocno zdeterminowani, by do 2013 roku zapewnić obywatelom Europy i przedsiębiorstwom system nawigacji satelitarnej wysokiej jakości.

Natomiast na posiedzeniu 23 kwietnia Parlament Europejski zatwierdził sprawozdanie w sprawie dalszej budowy systemu Galileo. Znakomitą większością głosów (607:36) przegłosowano poprawki do projektu rozporządzenia zabezpieczającego realizację programu Galileo. Dotyczą one głównie ochrony danych i bezpieczeństwa systemu, roli GSA (Organu Nadzoru Europejskiego GNSS), podwójnych źródeł dostaw i wspomnianego panelu. Realizowany przez UE program ma już 5 lat opóźnienia. Koncepcja budowy Galileo ze środków sektora prywatnego okazała się niewypałem. Kiedy na początku 2007 r. konsorcjum firm wytypowane do budowy systemu nie zgodziło się na przyspieszenie prac, Unia stanęła przed koniecznością zmiany sposobu jego finansowania. 13 czerwca 2007 r. Komisja Budżetowa Parlamentu Europejskiego przyjęła projekt rezolucji, zgodnie z którą na budowę systemu można wydatkować w najbliższych latach z budżetu Unii 2,2 mld euro. Dla Galileo dopiero teraz zaświeciło się zielone światło.